

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa- Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwoty 55 695,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 października 2017 r. oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż zawarł z pozwanym umowę ramową o współpracy, a następnie umowę wykonawczą dotyczącą sposobu rozliczenia wynagrodzenia za grunty, na których znajdują się urządzenia przesyłowe pozwanego. Nadleśnictwo składało deklaracje od podatku od nieruchomości zgodnie z zapisami umowy. Wójt Gminy D. decyzją z 02 października 2014 r. określił powodowi wysokość zobowiązania w podatku od nieruchomości za 2012 rok na kwotę 155.150,00 zł. Wydając decyzję ustalił, że na terenie Nadleśnictwa S. w zasięgu Gminy D. przebiegały linie energetyczne, co uzasadnia opodatkowanie gruntów wyższą stawką podatku od nieruchomości. W przedmiotowej sprawie Nadleśnictwo S. wyczerpało całą drogę postępowania odwoławczego od decyzji Wójta Gminy D., łącznie z postępowaniem sądowno-administracyjnym. Powodowi należy się zatem wynagrodzenie w wysokości zapłaconego podatku od nieruchomości, odsetek i kosztów które za 2012 r. wynosi 167.086,67 zł brutto. Niniejszym pozwem powód dochodzi części należności, to jest za okres od stycznia do maja 2012 r., a więc za pięć miesięcy w łącznej kwocie 66.501,71 zł.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany nie zapłacił należności wynikającej z powyższej faktury korekty w zakresie, w jakim żądanie korekty wynagrodzenia przez powoda dotyczyło powierzchni gruntu wykraczającej ponad określoną w umowie wykonawczej z 15 listopada 2012 r. Ponadto powierzchnie wzięte pod uwagę przy wydawaniu decyzji przez Wójta Gminy D. dotyczącej podatku za 2012 rok, są inne niż powierzchnie wynikające z umowy wykonawczej i załącznika nr 1 do tej umowy. Decyzja ta została oparta na załączniku nr 2 oraz na deklaracji Nadleśnictwa, iż grunty pod liniami energetycznymi są wpisane do ewidencji gruntów jako tereny różne i tereny leśne. W przypadku Gminy D. powierzchnia użytkowana przez pozwanego wynikająca z załącznika nr 1 wynosi 84.399,20 m² za 2012 rok, a nie 211.176 m² jak wskazano w decyzji Wójta Gminy D.. Powierzchnie z decyzji są inne niż powierzchnie wynikające z umowy wykonawczej i z załączników nr 1 i 2 do tej umowy. Pozwany nie będąc stroną postępowania podatkowego w sprawie określenia powodowi wysokości podatku od nieruchomości za rok 2012 nie miał żadnego wpływu na to, jaką wielkość powierzchni wykorzystywanej pod utrzymanie urządzeń elektroenergetycznych podał powód. Skoro powód w postępowaniu podatkowym, prowadzonym bez udziału pozwanego, wskazał powierzchnię znacznie większą niż faktyczna i zgodna z treścią umowy wykonawczej, a podana przez niego powierzchnia została przez organ podatkowy przyjęta jako podlegająca opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości w stawce przewidzianej dla gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, to obecnie powód nie może domagać się od pozwanego zapłaty podatku w części obejmującej zawyżoną powierzchnię. Wskazana w umowie wykonawczej powierzchnia gruntu wykorzystywana przez pozwanego, za korzystanie, z której powodowi przysługuje wynagrodzenie roczne, wynosiła zgodnie z załącznikiem nr 2 do umowy wykonawczej – 110.581 m². Decyzja podatkowa ma znaczenie dla obliczenia wynagrodzenia powoda jedynie w zakresie stawki podatku, przez którą należy pomnożyć powierzchnię gruntu określoną zgodnie z § 4 umowy wykonawczej.

W wyroku z dnia 2 lipca 2019 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim (sygn. akt V GC 119/19) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 55.695,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 października 2017 r. (pkt I), zasądził też od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II) i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 2.785 zł tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony (pkt III).

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji przedstawił następujące ustalenia faktyczne:

„W dniu 16 sierpnia 2012 r. zawarto ramową umowę o współpracy nr (...). Umowa miała na celu uregulowanie zagadnień związanych z przebiegiem linii energetycznych przez grunty Skarbu Państwa- Lasów Państwowych.

Zgodnie z § 4 umowy ramowej wielkość powierzchni dla ustalenia wynagrodzenia rocznego miała zostać określona w oparciu o uzgodnione przez strony umowy wykonawczej wykazy, wykonane na podstawie inwentaryzacji istniejących obecnie pasów technicznych oraz wymagalnych zgodnie z polskimi normami. Powyższe wykazy miały być aktualizowane w przypadku likwidacji istniejących linii i urządzeń, zmiany szerokości linii w wyniku ich modernizacji (przebudowy), oddania do eksploatacji nowych odcinków linii elektroenergetycznych oraz zmiany klasyfikacji gruntów niewprowadzonej w powszechnej ewidencji gruntów i budynków. Aktualizacja wymaga akceptacji obu stron umowy wykonawczej (właściwego Nadleśnictwa i O.) wyrażonej na piśmie pod rygorem nieważności. Powodowi przysługuje wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego z gruntów powoda w wysokości zapłaconego podatku od gruntów, nad którymi przebiegają linie energetyczne (§ 5 ust. 7 i 8 umowy ramowej).

Dowód- ramowa umowa o współpracy nr (...) z dnia 16.08.2012 r. k. 164-168.

Następnie zawarto umowę wykonawczą. Jej przedmiotem było ustalenie szczegółowych zasad i warunków współdziałania między stronami oraz woli ustanowienia przez Nadleśnictwo odpłatnej służebności przesyłu dla linii i urządzeń posadowionych na gruntach pozostających w zarządzie Nadleśnictwa. Do czasu ustanowienia służebności przesyłu, zasady i warunki współdziałania pomiędzy stronami miała określać umowa wykonawcza (§ 1 ust. 1, 2 i 3).

Zgodnie z § 4 umowy wykonawczej - wielkość powierzchni dla ustalenia wynagrodzenia rocznego określa wykaz, wykonany na podstawie inwentaryzacji istniejących obecnie pasów technicznych oraz wymagalnych zgodnie z polskimi normami. Oświadczenia nadleśniczego sporządzone w formie wykazu o wysokości deklarowanych w poszczególnych gminach kwotach podatku od nieruchomości, podatku leśnego oraz podatku rolnego odpowiednich dla kategorii gruntów stanowiąc będą załącznik nr 2 do niniejszej umowy. Oświadczenie to podlegać będzie aktualizacji do 15 lutego każdego roku kalendarzowego. O. ma prawo do weryfikacji zgodności oświadczeń ze stanem faktycznym. Powyższe wykazy będą aktualizowane w przypadku likwidacji istniejących linii i urządzeń, zmiany szerokości linii w wyniku ich modernizacji (przebudowy), oddania do eksploatacji nowych odcinków linii elektroenergetycznych oraz zmiany klasyfikacji gruntów niewprowadzonej w powszechnej ewidencji gruntów i budynków. Aktualizacja wymaga akceptacji obu stron niniejszej umowy wyrażonej na piśmie pod rygorem nieważności.

Powodowi przysługuje wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego z gruntów powoda w wysokości zapłaconego podatku od gruntów, nad którymi przebiegają linie energetyczne (§ 5 ust. 7 i 8 umowy ramowej).

Dowód- umowa wykonawcza (...) - 4 k. 15-19, umowa wykonawcza (...) - 1 wraz z załącznikami nr 1 k. 169-180, 187-195 umowa wykonawcza (...) - 1 wraz z załącznikami nr 1, 2 i 3 k. 233-249

W dniu 30 grudnia 2014 r. Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo S. zawarło z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P. w formie aktu notarialnego repertorium A numer 6506/2014 umowę ustanowienia służebności przesyłu.

Dowód- akt notarialny Rep A nr 6506/2014 – umowa ustanowienia służebności przesyłu k. 20- 89

W trakcie postępowania podatkowego pozwany przesłał do organu podatkowego załącznik nr 2 wskazujący, że powierzchnia gruntów pod liniami energetycznymi w 2012 r. wynosiła 212040 m² gruntów obciążonych podatkiem od nieruchomości i 2200 m² gruntów obciążonych podatkiem leśnym.

Dowód- dokumenty k.216-217

Decyzją z dnia 02.10.2014 r. nr FN.3120.N.5.2013.2014 Wójt Gminy D. określił Nadleśnictwu S. wysokość zobowiązania w podatku od nieruchomości za 2012 r. w kwocie 155.150,00 zł. Organ uznał, że grunty zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej posiadają powierzchnię 211 176 m². Od decyzji tej wniesiono odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Od decyzji SKO powód złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który decyzję SKO uchylił. SKO zaskarżyło wyrok WSA do Naczelnego Sądu Administracyjnego, a powód złożył odpowiedź na skargę kasacyjną. W dniu 11 lipca 2017 r. Naczelny Sąd Administracyjny w sprawie II FSK

2178/15 uchylił wyrok WSA i oddalił skargę na orzeczenie SKO, a także zasądził od powoda na rzecz Samorządowego Kolegium Odwoławczego w G. kwotę 3686 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Dowód- decyzja z dnia 02.10.2014 r. nr FN.3120.N.5.2013.2014 k. 90-92, odwołanie od decyzji Wójta z dnia 02.10.2014 r. k.93-97, decyzja SKO z dnia 29.01.2015 r. SKO.GO/400-G.M./ (...) k. 98-103, skarga na decyzję SKO k. 104-109, wyrok WSA z dnia 6 maja 2015 r. w sprawie o sygn. akt I SA/Go 106/15 k. 110-120, skarga kasacyjna SKO k. 121-125, odpowiedź powoda na skargę kasacyjną k. 126-128, wyrok NSA z dnia 11.08.2017 r. (...) k. 129-133, dowody uiszczenia opłaty od odwołania do SKO k. 139

W dniu 21.09.2017 r. Nadleśnictwo S. dokonało zapłaty na rzecz Urzędu Gminy w D. kwoty 146.524,00 zł tytułem podatku od nieruchomości za 2012 r. wraz z odsetkami, a także kwoty 3686 zł tytułem zasądzonych kosztów procesu.

Dowód- potwierdzenie przelewów k. 139- 140,

W dniu 25.09.2017 r. Nadleśnictwo S. wystawiło na rzecz E. O. fakturę korektę VAT nr (...) do faktur VAT nr (...) dokonując korekty wynagrodzenia jednorazowego na 184.758,30 zł. Następnie, w dniu 16 października 2017 r., Nadleśnictwo S. wystawiło na rzecz E. O. fakturę VAT korygującą nr (...) do faktury VAT nr (...) dokonując korekty wynagrodzenia jednorazowego z 184.758,30 zł na 167.086,67 zł.

Dowód- faktura VAT korekta nr (...) k. 134, faktura VAT korekta nr (...) k. 136, potwierdzenia odbioru k. 135,

Pozwany zakwestionował powierzchnię 212040 m², na podstawie której obliczono wynagrodzenie.

Dowód- korespondencja pomiędzy stronami k. 137-138 141-146

W 2012 r. pozwany użytkował 212 040 m² gruntów, które powinny zostać opodatkowane według stawki dla gruntów, na których prowadzona jest działalność gospodarza i 2200 m² gruntów leśnych.

Dowód- dokumenty k.216-217, decyzja z dnia 02.10.2014 r. nr FN.3120.N.5.2013.2014 k. 90-92, odwołanie od decyzji Wójta z dnia 02.10.2014 r. k.93-97, decyzja SKO z dnia 29.01.2015 r. SKO.GO/400-G.M./ (...) k. 98-103, skarga na decyzję SKO k. 104-109, wyrok WSA z dnia 6 maja 2015 r. w sprawie o sygn. akt I SA/Go 106/15 k. 110-120, skarga kasacyjna SKO k. 121-125, odpowiedź powoda na skargę kasacyjną k. 126-128, wyrok NSA z dnia 11.08.2017 r. (...) k. 129-133, umowa wykonawcza (...) -4 k. 15-19, umowa wykonawcza (...) -1 wraz z załącznikami nr 1 k. 169-180, 187-195 umowa wykonawcza (...) -1 wraz z załącznikami nr 1, 2 i 3 k.233-249

Sąd uznał za wiarygodne przedstawione przez powoda i pozwanego dokumenty i kopie dokumentów, uznając je za dowody z innych dokumentów. Bowiem zgodnie z art. 308 k.p.c. dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243¹ k.p.c., w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. Spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół użytkowanej powierzchni. Należało rozstrzygnąć, które dokumenty wskazują na powierzchnię gruntów zajętych przez linie energetyczne.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadków. Ich zeznania nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (por. art. 227 k.p.c.)”.

Na tle powyższego stanu faktycznego Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny prawnej dochodzonego roszczenia, uznając je za w całości uzasadnione:

„Powództwo nadawało się do uwzględnienia w całości. Pomiędzy stronami nie było sporne, że powodowi przysługuje wynagrodzenie od pozwanego za korzystnie ze służebności w wysokości uiszczonych podatków od nieruchomości. Pomiędzy stronami nie było również sporne, że powód zrealizował obowiązki wynikające z zawartej przez strony umowy. O wysokości stawki podatkowej przesądził dopiero wyrok NSA. Powodowi nie przysługiwał już żaden środek

zaskarżenia, czy to zwyczajny, czy nadzwyczajny. Spór dotyczył jedynie powierzchni, za którą powodowi przysługuje wynagrodzenie. W decyzji wójt gminy przyjął, że powierzchnia gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej wynosi 211 040 m².(k.91). Strony przedłożyły różne załączniki do zawartej umowy, wskazując na daleko idące rozbieżności w przedłożonych załącznikach dotyczących powierzchni pod liniami energetycznymi. W ocenie Sądu wiarygodne jest stanowisko powoda.

W trakcie postępowania podatkowego to pozwany przesłał do organu podatkowego załącznik nr 2 wskazujący, że powierzchnia gruntów pod liniami energetycznymi wynosiła (...) i 2200 (k.216-217). Zatem sam pozwany wskazał taką powierzchnię organowi podatkowemu. Wiarygodne jest więc stanowisko powoda wskazujące, iż pozwany w niniejszej sprawie przedłożył załącznik stanowiący projekt, który później został zmieniony. Zatem umowa obowiązująca pomiędzy stronami przewidywała powierzchnię wskazywaną przez powoda. Również organ ustalił w decyzji powierzchnię zbliżoną do tej podanej przez samego pozwanego w piśmie do wójta gminy, a wskazywanej jako zajęta powierzchnia przez pozwanego.

Nawet gdyby uznać, że pomiędzy stronami obowiązywała umowa z załącznikiem przedłożonym przez pozwanego, to zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

W ocenie Sądu treść zawartych przez strony umów świadczy jednoznacznie, że intencją stron było, aby pozwany zwracał powodowi poniesione opłaty tytułem podatków od gruntów położonych pod liniami energetycznymi. Jediną opłatą za korzystanie z gruntów powoda miał być zwrot równowartości zapłaconych przez powoda podatków za grunty, nad którymi przebiegają linie energetyczne. Dokładne określenie powierzchni gruntów w umowie miało charakter drugorzędny. Intencją stron nie było przyznanie wynagrodzenia za grunty ściśle określone w umowie, ale za grunty, nad którymi przebiegają linie energetyczne. Sporządzone załączniki miały charakter inwentaryzacyjny. Pozwany złożył oświadczenie o wykorzystywanej powierzchni dla organu podatkowego, więc sam potwierdził użytą przez siebie powierzchnię. Z umowy wynika, że strony miały dokonywać aktualizacji powierzchni, czyli uzależniały wynagrodzenie od faktycznie zajmowanej przez pozwanego powierzchni. Aktualizacja miała na celu ustalenie obszaru rzeczywiście zajmowanego przez linie energetyczne, ale podstawę wynagrodzenia stanowiły faktycznie zapłacone podatki od nieruchomości. Pozwany w żaden sposób nie wyjaśnił dlaczego dopiero w postępowaniu o zapłatę wynagrodzenia przedkłada załącznik wskazujący na dużo mniejszą powierzchnię, a organowi podatkowemu przedłożył inną deklarację.

W ocenie Sądu powodowi należy się zwrot kosztów odsetek podatkowych. Strony miały podejmować działania, w granicach obowiązującego prawa, do kwalifikowania gruntów pod liniami energetycznymi jako gruntów przeznaczonych na działalność leśną (§5 ust. 4 umowy ramowej k.16, §5 umowy wykonawczej k. 171-172). Wskutek decyzji korygującej zobowiązanie podatkowe pozwany miał zwrócić powodowi uiszczony podatek w wyższej wysokości (§5 ust. 5 umowy ramowej k.16, §5 umowy wykonawczej k. 171-172). Strony uzgodniły, że będą podejmować działania zmierzające do zakwalifikowania gruntów jako przeznaczonych na działalność leśną. W razie wydania decyzji korygującej wysokość podatku (również z uwagi na przyjęcie stawki jak dla gruntów za działalność gospodarczą) pozwany miał zwrócić powodowi kwotę uiszczoną wskutek skorygowania przez organ pierwotnej decyzji. Logiczne jest, że skoro strony zobowiązały się do kwalifikowania gruntów jako przeznaczonych na działalność leśną, a pozwany zobowiązał się do zwrotu kwot uiszczonych tytułem podwyższonej stawki podatkowej, to zwrot podatku musiał nastąpić razem z odsetkami podatkowymi. Celem stron było takie ukształtowanie wzajemnych obowiązków, aby powód nie ponosił żadnych kosztów z tytułu podatków za grunty znajdujące się pod liniami energetycznymi. Wszystkie opłaty (podatek, odsetki podatkowe) oraz koszty postępowania podatkowego i sądownoadministracyjnego (§10 umowy ramowej, §5 umowy wykonawczej k. 171-172) miały być ponoszone przez pozwanego. To pozwany miał ponieść ekonomiczny ciężar podatków, ewentualnych odsetek podatkowych i kosztów związanych z postępowaniem podatkowym i Sądownoadministracyjnym. W ocenie Sądu taki cel jasno wynika z łączących strony umów. Okoliczność, że w umowie nie napisano wprost, że powodowi przysługuje zwrot odsetek podatkowych nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Analizując umowę nie można abstrahować od przytoczonych powyżej okoliczności. To

pozwany miał ponosić ekonomiczny ciężar podatku od nieruchomości, łącznie z negatywnymi konsekwencjami w razie przegrania sprawy przez sądem administracyjnym.

Jak stanowi art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W zawartej umowie strony przewidziały, że ekonomiczny ciężar podatku, łącznie z odsetkami i kosztami postępowania, od gruntów znajdujących się pod liniami energetycznymi, poniesie pozwany. Wysokość wynagrodzenia została uzależniona od wysokości podatku. Dlatego należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty w formie faktury. Pozwany był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia stanowiącego równowartość uiszczonych podatków, odsetek podatkowych i zwrotu kosztów postępowania. Strony nie określiły dokładnego terminu, w którym pozwany ma spełnić swoje świadczenie. Jak stanowi art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Żądanie zasądzenia odsetek po upływie 30 dni od daty doręczenia faktury jest więc zasadne.

Jak stanowi art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Powodowi należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5400 zł, ustalony na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Wysokość opłaty od pozwu wynosiła 2785 zł. Powód był zwolniony od opłaty (art. 94 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 2785 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Zgodnie z ustawą o opłacie skarbowej jeżeli mocodawca jest zwolniony od kosztów sądowych od pełnomocnictwa nie pobiera się opłaty skarbowej. Zatem uiszczenie tej opłaty nie było niezbędne i celowe do dochodzenia praw przez powoda i Sąd nie zasądził zwrotu opłaty od pozwanego na rzecz powoda.

Sąd oddalił wniosek o zwrot kosztów dojazdu pełnomocnika powoda, który nie wykazał poniesionych kosztów dojazdu (por. Uchwała SN z 29 czerwca 2016 r. sygn. III CZP 26/16). Okoliczność, że pełnomocnik uzgodnił z mocodawcą sposób rozliczenia dojazdów do Sądu nie świadczy, że kwota ta stanowi jego wydatek. Wydatkiem są jedynie koszty dojazdu pełnomocnika. Rozliczenie tych kosztów w stosunku wewnętrznym pomiędzy pełnomocnikiem a mocodawcą nie ma znaczenia dla określenia wydatków pełnomocnika.”

Apelację od wyroku, zaskarżając go w całości, wniosła strona pozwana, w której zarzuciła naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez:

- błąd w ustaleniu faktycznym, że ustalona przez strony treść umowy wykonawczej w zakresie wielkości powierzchni - przy rozbieżnej treści załącznikach oznaczony nr 1, którymi dysponuje każda ze stron - powinna zostać ustalona na podstawie załącznika nr 1 do umowy, którym dysponuje powód;

- dokonanie ustalenia faktycznego w sposób dowolny, bez wszechstronnej analizy przeprowadzonych w sprawie dowodów i z naruszeniem zasad logicznego rozumowania - poprzez uznanie, że wiążącym strony jest załącznik nr 1 do umowy wykonawczej w wersji załączonej do egzemplarza powoda, zaś załącznik nr 1 w wersji, którą dysponuje pozwana jest tylko wersją roboczą bez przeprowadzenia i wskazania żadnych dowodów, z których takie ustalenie mogłoby wynikać;
- danie wiary twierdzeniom powoda, iż rzeczywista powierzchnia, z której pozwana miała korzystać na podstawie umowy wykonawczej wynika z załącznika nr 1 do umowy w wersji, którą dysponuje powód, bez przeprowadzenia żadnych dowodów na tę okoliczność, i z pominięciem tego, że powyższe twierdzenie powoda pozostaje w sprzeczności z treścią umowy wykonawczej (§ 4 ust. 1 i 2 oraz § 5 ust. 1) i w niej określonymi zasadami określania wielkości powierzchni, z jakiej korzystać może pozwana i za jaką powodowi przysługuje wynagrodzenie, i z pominięciem tego, że załącznik nr 1 w wersji którą dysponuje powód zawiera ewidentne błędy rachunkowe, co podważa jego wiarygodność;
- brak analizy i nie uwzględnienie, że załącznik nr 1 w wersji, którą dysponuje powód zawiera w kolumnie 15 i 16 oczywiste błędy rachunkowe —zgodnie z treścią umowy wykonawczej (§ 4 ust. 1 i 2 oraz § 5 ust. 1) oraz treścią samego załącznika wielkość (powierzchnia) w kolumnach 15 i 16 powinna stanowić iloczyn długości linii w ramach działki podanej w kolumnie nr 11 i szerokości pasa gruntu odpowiednio w kolumnach 12 („istniejąca”) i 13 („wymagana”). Wynik działania mnożenia wielkości podanych w odpowiednich kolumnach jest błędny i niezgodny z zasadami arytmetyki (w tym trzy pierwsze wersje z błędnym wynikiem działania mnożenia przez 1) co spowodowało błędne wyniki w kolumnach 15 i 16, a w efekcie błędne podanie wielkości „do podatku” w kolumnie 17. Oczywisty błąd rachunkowy w niemal wszystkich pozycjach kolumny 15 i 16 załącznika nr 1 w wersji powoda dyskwalifikuje wiarygodność tego dokumentu. Takiego błędu rachunkowego i w efekcie błędnych wielkości powierzchni w kolumnie nr 17 nie zawiera natomiast załącznik nr 1 w wersji, którą dysponuje pozwana;
- dokonanie ustalenia faktycznego, iż wiążącym strony jest załącznik oznaczony nr 1 do umowy wykonawczej w wersji, którą dysponuje powód na podstawie jedynie tego załącznika z pominięciem innych dowodów wskazujących na faktyczną wielkość powierzchni gruntu wykorzystywana faktycznie przez pozwaną w roku 2012 - to jest treści umowy ustanowienia służebności przesyłu z załącznikami, dokumentu „Oświadczenie powoda dot. wysokości stawek podatkowych za rok 2015”, projektu załącznika nr 1 do umowy ustanowienia służebności przesyłu przesłanego pozwanej przez powoda, treści § 4 i § 5 umowy wykonawczej; oraz w konsekwencji brak wszechstronnej oceny dowodów i brak ustaleń w zakresie powierzchni gruntu powoda w Nadleśnictwie S. faktycznie wykorzystywanej przez pozwaną w celu utrzymywania urządzeń elektroenergetycznych w roku 2012, którego dotyczy pozew;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych, że podanie przez pozwaną na wezwanie organu podatkowego - Wójta gminy D. wielkości powierzchni wykorzystywanej przez pozwaną wynoszącej 212.040 m², stanowiło powielenie błędu popełnionego przez powoda w treści oświadczenia dotyczącego stawek podatkowych za 2012 r., złożonego pozwanej przez powoda zgodnie z treścią załącznika nr 2 do umowy wykonawczej, nastąpiło wskutek wskazania przez powoda w tym oświadczeniu błędnej, znacznie wyższej niż faktycznie wykorzystywana przez pozwaną powierzchni;

3. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczeń woli stron złożonych w Ramowej Umowy Współpracy z dnia 16.08.2012 r. i w umowie wykonawczej z dnia 15.11.2012 r. nr ((...)-1) polegającą na:

- przyjęciu, że w powyższych umowach strony przewidziały, że ustalona między stronami w umowach wielkość powierzchni pozostaje irrelevantna w przypadku określenia powodowi w postępowaniu podatkowym podatku od nieruchomości od powierzchni większej niż określona umową stron; a tym samym, że w z powyższych umów należy wywieść zobowiązanie pozwanej do zapłaty powodowi korekty wynagrodzenia rocznego ustalonego od każdej większej niż określona w umowie stron powierzchni gruntu, w przypadku gdy w postępowaniu

podatkowym powodowi zostanie określone zobowiązanie podatkowe w podatku od nieruchomości od powierzchni większej niż określona w umowach stron;

- pominięciu, że zarówno § 4 ust. 1 i 2 oraz § 5 ust. 1 umowy wykonawczej, określających zasady ustalania wysokości wynagrodzenia rocznego za korzystanie przez pozwaną z gruntów powoda, jak i w § 5 ust. 7 tej umowy, określającym zasady i przesłanki korygowania wysokości wynagrodzenia rocznego, wysokość stawki podatku (stanowiącej jedno z kryteriów ustalenia wysokości wynagrodzenia i jego korekty) wprost została odniesiona jedynie do powierzchni pasów gruntów określonych w umowie (drugie kryterium ustalenia wysokości wynagrodzenia rocznego i jego korekty);

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez:

- brak dokonania wszechstronnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie tj. Ramowej Umowy Współpracy z dnia 16.08.2012 r., umowy wykonawczej z dnia 15.11.2012 r., prowadzący do błędnego ustalenia stanu faktycznego i błędnej interpretacji umowy w tym zakresie umownych obowiązków stron, w przypadku określenia powodowi zobowiązania podatkowego w podatku od nieruchomości w kwocie wyższej niż uprzednio deklarowana, w szczególności, czy ustalenia organu podatkowego w zakresie wielkości powierzchni podlegającej opodatkowaniu mają wpływ na wysokość korekty wynagrodzenia rocznego należnego powodowi;
- wyprowadzenie z materiału dowodowego - to jest z treści zawartych przez strony umów ramowej i wykonawczej - wniosków z niego niewynikających, a polegających na przyjęciu, iż pozwana jest zobowiązana do uiszczenia w ramach wynagrodzenia powoda również odsetek od nieterminowego uregulowania kwoty podatku przez powoda na rzecz organu podatkowego i powiększenia tej wartości o podatek od towarów i usług (...), mimo że taki obowiązek i roszczenie nie wynika z żadnego zapisu zawartych przez strony umów;

5. art. 39 a ust. 2 ustawy o lasach poprzez pominięcie jego treści w procesie interpretacji zawartych przez strony umów ramowej z 16.08.2012 r. i wykonawczej z 15.11.2012 r. i ustalenia wielkości powierzchni, za korzystanie z której powodowi przysługuje wynagrodzenie.

W oparciu o przedstawione zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania przed Sądami I i II instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego. Przedstawił stanowisko polemiczne wobec zarzutów środka zaskarżenia, które w istocie stanowiło afirmację ustaleń faktycznych i oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i na jego podstawie dokonał adekwatnych ustaleń faktycznych. W związku z tym Sąd Okręgowy uznaje je za własne czyniąc częścią niniejszego uzasadnienia bez potrzeby ponownego szczegółowego ich przytaczania. Prawidłowo też Sąd Rejonowy zakwalifikował żądanie pozwu jako żądanie wynagrodzenia, znajdujące oparcie w § 4 i 5 umowy wykonawczej, zawartej przez strony 15.11.2012 r. W postanowieniach tych strony przewidziały, że pozwany będzie płacił wynagrodzenie za grunty zajęte pod urządzenia przesyłowe w wysokości odpowiadającej należnemu za te grunty podatkowi.

Wszystkie zarzuty apelacji, a także istota sporu, koncentrują się w zasadzie wokół dwóch kwestii: który z załączników nr 1 zawartych w aktach sprawy stanowił rzeczywisty załącznik do umowy wykonawczej oraz czy wynagrodzenie za grunty winno odpowiadać wyłącznie iloczynowi powierzchni zajętej przez urządzenia, a wskazanej w umowie oraz stawki podatku, wynikającej z ostatecznej decyzji administracyjnej, czy też wynagrodzenie to w całości winno odpowiadać wysokości uiszczanego podatku. Pozwana twierdzi bowiem, że organ administracyjny w decyzji ustalającej wysokość podatku za 2012 r. przyjął powierzchnię inną, niż wynika z posiadanego przez pozwaną załącznika

nr 1, natomiast tylko załącznik nr 1 powinien być podstawą ustalenia powierzchni, od której należy się wynagrodzenie. Z kolei powód przedstawił załącznik nr 1 wskazujący wyższe powierzchnie gruntów zajętych pod urządzenia, a treść tego załącznika zakwestionowała pozwana. Rozstrzygając kwestię wiarygodności załączników Sąd Rejonowy nie popełnił zarzucanych mu w apelacji uchybień. Wprawdzie oceny dokonał wyłącznie na podstawie przedstawionych przez strony dokumentów, jednakże były one wystarczające, aby oceny takiej dokonać. Należy zwrócić uwagę, że w przedłożonym przez powoda załączniku nr 1 powierzchnia gruntów zajętych pod urządzenia zgodna jest z treścią załącznika nr 2. Odpowiada to stanowisku strony pozwanej, że załączniki te powinny być ze sobą zgodne (tak w piśmie skierowanym do powoda 4.01.2018 r., k. 141), co już samo w sobie stanowi argument za przyjęciem, że to załącznik przedstawiony przez powoda był rzeczywistym załącznikiem nr 1 do umowy wykonawczej, a nie załącznik przedstawiony przez pozwaną. Przede wszystkim jednak, to pozwana na żądanie organu podatkowego przedstawiła taką powierzchnię, jaką ostatecznie organ przyjął w swojej decyzji jako podstawę ustalenia zobowiązania podatkowego (k. 216), a powołała się przy tym właśnie na załączniki do umowy. Jeśli zatem pozwana na etapie korespondencji z organem podatkowym (rok 2013) uważała, że załącznik nr 2 określa powierzchnię gruntów zajętych pod urządzenia, a powierzchnia ta odpowiada załącznikowi nr 1 przedstawionemu przez powódkę, to trudno obecnie uznać za wiarygodną treść załącznika nr 1 opiewającą na znacznie mniejsze powierzchnie. Nie podważają wiarygodności załącznika przedstawionego przez powoda zarzuty pozwanej dotyczące rzekomych błędów rachunkowych. Zarzuty te opierają się na założeniu, że powierzchnia sumaryczna powinna zostać wskazana jako wynik działań arytmetycznych przeprowadzonych z uwzględnieniem danych ujętych w kolumnach poprzedzających. Tymczasem jest to jedna z kilku możliwych hipotez. Nie jest bowiem wykluczone, że ostatecznie oznaczona powierzchnia gruntów zajętych pod pasy znajdujące się pod liniami energetycznymi odpowiada ich rzeczywistemu przebiegowi, zaś wartości z kolumn poprzedzających są nieprawidłowe. Nie podważa wiarygodności omawianego dokumentu także fakt wskazania innych powierzchni w dokumentach z 2015 r., skoro z wielu postanowień umowy wyczytać można, że stan urządzeń mógł ulegać zmianom na przestrzeni czasu. Prawdopodobnie zatem Sąd Rejonowy uznał, że to załącznik nr 1 w brzmieniu przedstawionym przez powoda stanowił faktyczny załącznik do umowy, zaś załącznik pozwanej był wersją roboczą. Nie zostały wobec tego naruszone reguły oceny dowodów wyrażone w art. 233 § 1 k.p.c.

Niemniej jednak, nawet gdyby uznać, że faktyczna powierzchnia użytkowana przez pozwanego jest taka, jak wskazana w przedstawionym przezeń załączniku i niższa niż wynika to z decyzji, w ocenie Sądu Okręgowego nie byłaby to podstawa oddalenia powództwa. Jest to bowiem konsekwencją wykładni umowy stron, na co również trafnie zwrócił uwagę Sąd I instancji. Zgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1); w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęta została w oparciu o art. 65 k.c. tzw. kombinowana metoda wykładni (uchwała Sądu Najwyższego z 29.06.1995, III CZP 66/95, OSNC 1999/12/168; wyrok z 21.11.1997, I KKN 825/97, OSNC 1999/5/81, wyrok z 20.05.2004, II CK 354/03, OSNC 2005/5/91, wyrok z 8.10.2004, V CK 670/03, OSNC 2005/9/162, wyrok z 29.01.2002r., sygn. V KKN 679/00, LEX nr 54342). Metoda ta przyznaje w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni), wyprowadzając pierwszeństwo to z art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron, aniżeli opierać się na ich dosłownym brzmieniu.

Gdy się zaś okaże, że strony nie porozumiały się co do treści złożonego oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni. Przyczyna powyższego rozstrzygnięcia - potrzeba ochrony adresata - przemawia za tym, aby było to znaczenie, które jest dostępne dla adresata przy założeniu, jak się określa w piśmiennictwie, starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych, tylko bowiem zaufanie adresata do znaczenia będącego wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych zasługuje na ochronę. Potwierdza to zawarty w art. 65 § 1 k.c. nakaz tłumaczenia oświadczenia woli tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje. Ustalając powyższe

znaczenie oświadczenia woli wyrażonego za pomocą słów należy wyjść od jego sensu wynikającego z reguł językowych. Trzeba przy tym mieć na względzie jednak nie tylko interpretowany zwrot, ale i jego kontekst, czyli pozostałe elementy wypowiedzi, której jest on składnikiem. W związku z tym nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi, kłóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego, na którym zasadza się funkcja oświadczenia woli jako regulatora stosunków cywilnoprawnych (tak: uzasadnienie wyroku SN z 8.10.2004, V CK 670/03, OSNC 2005/9/162).

W przypadku wykładni umów nie należy poprzestawać jedynie na ich treści wyrażonej w dokumencie, ale trzeba również uwzględnić tzw. kontekst sytuacyjny, czyli np. przyczyny zawarcia umowy, jak strony wykonywały umowę oraz jaki był jej cel. Cel umowy to taki stan rzeczy, który ma być zrealizowany w następstwie wykonania uprawnień i obowiązków wynikających z dokonanej czynności prawnej. Należy przyjmować, że strony zawierające umowę działają racjonalnie, a więc przyjmują na siebie tylko takie zobowiązania, które są niezbędne do osiągnięcia ich celów i dążą do uzyskania takich praw, które najlepiej pozwolą te cele zrealizować. W konsekwencji, jeżeli jedna strona miała określony cel w danej umowie (lub chociażby w zastrzeżeniu danego postanowienia), a druga o tym wiedziała, to cel tej strony będzie rozstrzygający przy wykładni treści tej umowy (postanowienia umownego).

Treść umów ramowych i wykonawczych, a także późniejszych umów o ustanowienie służebności przesyłu, była przez tutejszy Sąd analizowana już wielokrotnie i każdorazowo Sąd dawał wyraz przekonaniu, iż celem i dążeniem stron było takie ukształtowanie obowiązków pozwanej, aby pokrywała ona wszystkie obciążenia podatkowe, związane z gruntami zajęty pod urządzenia przesyłowe. Taka analiza pozostaje aktualna także w niniejszej sprawie. Nie budzi wątpliwości, że zgodnym zamiarem i celem stron był zwrot przez pozwaną na rzecz Lasów Państwowych równowartości zapłaconych przez L. podatków od gruntów zajmowanych przez należące do pozwanej linie przesyłowe. Na etapie zawierania umów strony nie znały ostatecznej wysokości tych podatków i przewidywały możliwość ich zmiany w drodze decyzji administracyjnych wydawanych już po zawarciu analizowanych umów, toteż zawarły w umowach mechanizmy, umożliwiające zarówno zwrot wynagrodzenia już uiszczonego, gdyby ostatecznie wysokość podatku okazała się niższa niż zapłacone wynagrodzenie, jak i dopłatę wynagrodzenia, gdyby podatek ostatecznie okazał się wyższy. Kwestię ustalenia wynagrodzenia na przyszłość (po zawarciu umów) regulowały § 4 i 5 umowy wykonawczej (§ 4 ust. 1: „Wielkość powierzchni dla ustalania wynagrodzenia rocznego określa wykaz, stanowiący załącznik nr 1 do niniejszej umowy, wykonany na podstawie inwentaryzacji istniejących obecnie pasów technicznych oraz wymaganych zgodnie z polskimi normami”; § 4 ust. 3: „Oświadczenie Nadleśniczego sporządzone w formie wykazu o wysokości deklarowanego w poszczególnych gminach podatku (...) stanowi załącznik nr 2 do niniejszej umowy. Oświadczenie to podlegać będzie aktualizacji do 15 lutego każdego kolejnego roku kalendarzowe. O. ma prawo do weryfikacji zgodności oświadczeń ze stanem faktycznym”; § 4 ust. 4: „Aktualizacja załączników nr 1 i 2 do niniejszej umowy może nastąpić również w innym terminie, na wniosek zainteresowanej strony. Powyższe wykazy będą aktualizowane w wypadku likwidacji istniejących linii i urządzeń, zmiany szerokości linii w wyniku ich modernizacji, oddania do eksploatacji nowych odcinków linii oraz zmiany klasyfikacji gruntów wprowadzonej w powszechnej ewidencji gruntów i budynków. Aktualizacja wymaga akceptacji obu stron niniejszej umowy, wyrażonej na piśmie pod rygorem nieważności”). Z kolei § 5 wprost wskazywał, że roczne wynagrodzenie dla powoda będzie równowartością podatku od nieruchomości lub podatku leśnego i rolnego, zadeklarowanych w deklaracjach dla pasów gruntów wyszczególnionych w załączniku nr 1 (§5 ust 1), strony zobowiązały się podejmować działania zmierzające do kwalifikacji gruntów jako leśnych, opodatkowanych podatkiem leśnym (ust. 4), wysokość opodatkowania określa się na podstawie oświadczeń Nadleśnictw o których mowa w § 4 ust.5 (ust. 2), ale w razie wydania decyzji określającej odmiennie wysokość podatku, wynagrodzenie Nadleśnictwa ulegnie skorygowaniu o wartość wynikającą z tej decyzji, przy czym konieczne jest wyczerpanie pełnego trybu odwoławczego, z wyjątkiem spraw, w których ich niesienie jest oczywście nieuzasadnione (ust. 7).

Powyższe uregulowania istotnie – jak podkreśla pozwana w apelacji – odwołują się do załącznika nr 1 jako podstawy ustalenia powierzchni, za korzystanie z której należy się wynagrodzenie. Niemniej jednak wyraźnie wskazują również, że wynagrodzenie to ostatecznie winno odpowiadać całej uiszczonej przez L. należności podatkowej związanej z

gruntami wykorzystywanymi przez pozwaną. Świadczy o tym treść § 5 ust. 7, w którym mowa o tym, że w razie wydania ostatecznej decyzji administracyjnej obciążającej Nadleśnictwo inną wartością niż kwota podatku zadeklarowanego, to roczne wynagrodzenie Nadleśnictwa ulegnie skorygowaniu o wartość wynikającą z tej decyzji. Nie może zaś budzić wątpliwości, że w ramach postępowania podatkowego organ podatkowy bada nie tylko wysokość stawki podatku, która to zależy od sposobu wykorzystywania gruntu, ale także powierzchnię gruntu, od której podatek ma być naliczony. Jeśli tak, to decyzja, o której mowa w § 5 ust. 7 umowy mogła podwyższyć podatek należny nie tylko z uwagi na zastosowanie wyższej stawki, ale także z uwagi na samodzielne ustalenie przez organ podatkowy powierzchni odmiennej od deklarowanej. W obu przypadkach pozwana miała obowiązek uiścić kwotę wynikającą z decyzji. W niniejszej sprawie kwota podatku została ostatecznie podwyższona z obu przyczyn, zaś wskazanie przez organ określonej powierzchni do opodatkowania było następstwem działań samej pozwanej, która to podała organowi podatkowemu powierzchnię gruntów, z których korzysta, a organ na tej deklaracji oparł swoją decyzję. Trzeba przy tym podkreślić, że strona powodowa podnosiła w składanych odwołaniach kwestię nieprawidłowego ustalenia przez organ powierzchni do opodatkowania, niemniej jednak argumentacja ta nie spotkała się z uznaniem podmiotów rozpatrujących kolejne środki odwoławcze. Te jednak zostały wniesione, zgodnie z tym, co postanowiono w § 5 ust. 7, a zatem pozwana winna zwrócić stronie powodowej cały tak naliczony podatek, zgodnie z tym, co było celem zawarcia umowy wykonawczej.

Przedmiotem sporu było również zobowiązanie pozwanej do zwrotu równowartości odsetek naliczonych od należności podatkowych. W ocenie Sądu Okręgowego kwestię tę należy rozstrzygnąć identycznie jak kwestię naliczenia podatku od wyższej powierzchni niż powierzchnia zadeklarowana. Odsetki mieszczą się bowiem w pojęciu obciążenia Nadleśnictwa „inną wartością niż kwota zadeklarowanego podatku”, stając się tym samym częścią wynagrodzenia, do zapłaty którego zobowiązała się pozwana w § 5 ust. 7 umowy. Takie rozstrzygnięcie jest zgodne z celem, który przyświecał stronom podczas zawarcia umowy. Było nim zagwarantowanie powodowi, że nie będzie ponosił żadnych kosztów związanych z podatkiem za grunty znajdujące się pod liniami energetycznymi. Należy wskazać, że szereg uregulowań umownych zastrzeżono na korzyść pozwanej, nakazując wręcz powodowi dążenie do tego, aby podatek został naliczony w kwocie jak najniższej. Do tego zobowiązały się obie strony w § 5 ust. 4 i z tym związany był obowiązek powoda wnoszenia kolejnych środków odwoławczych, zmierzających do tego, aby obciążenie podatkowe – a co za tym idzie wynagrodzenie należne od pozwanej – było jak najniższe. Oczywistym jest więc, że to na stronie pozwanej winno ciążyć ryzyko takiego postępowania, a więc konieczność uiszczenia także odsetek od należności podatkowych, będących konsekwencją zadeklarowania i zapłacenia podatku zbyt niskiego. O tym, że interpretacja taka powinna mieć zastosowanie także co do umowy wykonawczej, przekonuje również treść umowy o ustanowienie służebności przesyłu. W umowie tej w § 29 ust. 8 strony – ustalając mechanizm zmiany wynagrodzenia w wypadku wydania decyzji administracyjnej ustalającej podatek na poziomie innym niż zadeklarowany, mechanizm niemal identyczny jak we wcześniejszych umowach – ramowej i wykonawczej – doprecyzowały, że obowiązek wyrównania dotyczy także odsetek podatkowych wskazanych w decyzji i że dotyczy to również postępowań wszczętych przed podpisaniem umowy ustanowienia służebności. Nawet, jeśli intencją stron przy zawarciu tego ustalenia było odniesienie się wyłącznie do wynagrodzenia wynikającego z umowy o ustanowienie służebności, to niewątpliwie podkreślenie obowiązku zwrotu również odsetek umacnia przekonanie o konieczności wykładania postanowień wszystkich trzech umów w taki sposób, aby gwarantowały one L. zwrot wszystkich obciążeń podatkowych związanych z gruntami zajęтыми przez urządzenia przesyłowe.

Powyzsza wykładnia w ocenie Sądu Okręgowego jest przy tym zgodna z aktualnie obowiązującym uregulowaniem art. 39a ust. 2 ustawy o lasach, zgodnie z którym wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się przesyłaniem lub dystrybucją energii elektrycznej ustala się w wysokości odpowiadającej wartości podatków i opłat ponoszonych przez Lasy Państwowe od części nieruchomości, z której korzystanie jest ograniczone w związku z obciążeniem tą służebnością. Powołana regulacja nie wspiera więc argumentacji zawartej w apelacji, lecz przeciwnie, umacnia słuszność wywodów Sądu Rejonowego o potrzebie takiego rozumienia umowy, które zagwarantuje wskazany cel zwrotu wszystkich obciążeń podatkowych związanych z danym gruntem.

Biorąc powyższe pod uwagę, apelacja jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 3 k.p.c. Biorąc pod uwagę zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, Sąd Okręgowy obciążył pozwaną kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez powoda, na które złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika powoda w wysokości 2.700 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Jarosław Łazarski Agnieszka Kądziołka Aleksandra Wójcik-Wojnowska

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)